

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Leszek Matuszewski

Sędziowie SSO Dariusz Śliwiński /spr./

SSR del. do SO Jacek Bytner

Protokolant: prot. sąd. M. S.

przy udziale A. D. Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 07 listopada 2014 r.

sprawy **T. P.**

oskarżonego z art. 244 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wągrowcu (...) z/s w C.

z dnia 28 sierpnia 2014 r. sygn. akt VII K 291/14

1. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.
2. zwalania oskarżonego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa zwrotu kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, w tym od opłaty za II instancję.

J. B. L. D. Ś.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Wągrowcu VII Zamiejscowy Wydział Karny z/s w C. w sprawie sygn. akt VII K 291/14 uznał oskarżonego **T. P.** za winnego tego, że w dniu 20 marca 2014 r. o godzinie 15.15 w C. na ul. (...) prowadził rower po drodze publicznej, nie stosując się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Wągrowcu w wyroku z dnia 1 września 2010 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II K 561/10 zakazu prowadzenia rowerów na okres 4 lat,

tj. przestępstwa z art. 244 kk i za to na podstawie art. 244 kk wymierzył mu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie § 14 ust. 2 pkt 1 w zw. z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. t. jedn. z 2013 r., poz. 461) zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. mateusza N. kwotę 442,80 zł brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

O pozostałych kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. t. jedn. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zwalniając oskarżonego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych w całości.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając go w całości i zarzucając:

1) rażąco obrazę art. 4 § 2 kk polegająca na jego pominięciu przez Sąd I instancji i w konsekwencji uznaniu oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 244 kk, gdy obowiązek zastosowania art. 4 § 2 kk wynikał ze zmian ustawodawczych polegających na uznaniu od dnia 9 listopada 2013 r. przestępstwa opisanego w art. 178a § 2 kk za wykroczenie stypizowane w art. 87 § 1a kw, a co za tym idzie konieczności obniżenia czasu trwania zakazu prowadzenia rowerów do górnej granicy przewidzianej w nowej ustawie, tj. zgodnie z art. 29 § 1 kw – do okresu 3 lat, który upłynął przed dniem, w jakim oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu (20 marca 2014 r.),

2) rażącej obrazie art. 17 § 1 pkt 2 kpk w zw. z art. 414 § 1 zd. 2 kpk polegającej na ich niezastosowaniu,

z ostrożności procesowej także:

3) rażąco niewspółmierność kary polegająca na niezastosowaniu kary łagodniejszej rodzajowo, względnie brak orzeczenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

W konkluzji obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się oczywiście bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że apelacja jest oczywiście bezzasadna, jeżeli w sposób oczywisty brak jest wątpliwości, co do tego, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia określone w art. 438 kpk oraz art. 439 kpk, a nadto nie zachodzi przesłanka z art. 440 kpk.

Apelacją oczywiście bezzasadną jest taka, której bezpodstawność, niezasadność nie budzi wątpliwości. Zasadność (lub jej brak) apelacji wiązać należy bowiem z oceną trafności uchybień, jakie w apelacji zostały wskazane.

Wskazane powyżej okoliczności uzasadniające określenie przedmiotowej apelacji za oczywiście bezzasadną niewątpliwie zachodziły w niniejszej sprawie. Dokonując oceny w tym zakresie Sąd Odwoławczy posiłkował się orzecznictwem i poglądami doktryny wypracowanymi na gruncie art. 535 § 2 kpk (vide: F. Prusak „Komentarz do kodeksu postępowania karnego” Wyd. Prawnicze W-wa 1999 s. 1446 teza 17, P. Hofmański „Kodeks postępowania karnego, komentarz” Wyd. C. H. Beck W-wa 1999 s. 857 teza 9, W. Grzeszczyk „Oczywista bezzasadność kasacji w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego” publ. Prok. i Pr. 2002/11/153- t.1, R. Stefański „Rozpoznawanie kasacji na posiedzeniu” Prok. i Pr. 2001/2/62 t.2, S. Zabłocki „Kodeks postępowania karnego Komentarz” pod redakcją Z. Gostyńskiego Wyd. ABC 002/11/153 W-wa 1998 tom II).

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 kpk, co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Odnosząc się do meritum zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego nie sposób podzielić jego zapatrywania, jakoby w związku z uchyleniem z dniem 9 listopada 2013 r. art. 178a § 2 kk i uznaniem, iż tego rodzaju zachowanie stanowi wykroczenie z art. 87 § 1a kw, obniżeniu ulec musiał na podstawie art. 4 § 2 kk orzeczonej wobec oskarżonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 1 października 2010 r. w sprawie o sygn. akt II K 561/10 zakazu prowadzenia rowerów na okres 4 lat do okresu maksymalnego okresu przedmiotowego zakazu przewidzianego w art. 29 § 1 kw, tj. do lat 3.

Wyżej wskazana nowelizacja kodeksu karnego została dokonana ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2013 r., poz. 1247). Ustawa ta zawiera przepisy szczególne w stosunku do art. 4 kk przepisy intertemporalne, które mają pierwszeństwo zastosowania.

W myśl art. 50 ust. 1 ww. ustawy, jeżeli według niniejszej ustawy czyn objęty prawomocnym wyrokiem skazującym za przestępstwo na karę pozbawienia wolności stanowi wykroczenie, orzeczona kara podlegająca wykonaniu ulega zamianie na karę aresztu w wysokości równej górnej granicy ustawowego zagrożenia za taki czyn, a jeżeli ustawa nie przewiduje za ten czyn kary aresztu, na karę ograniczenia wolności lub grzywny, przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny grzywnie w kwocie od 10 do 250 zł i nie przekraczając górnej granicy tego rodzaju kary przewidzianej za ten czyn.

Natomiast art. 50 ust. 3 ww. ustawy stanowi, iż jeżeli według niniejszej ustawy czyn objęty prawomocnym wyrokiem skazującym za przestępstwo stanowi wykroczenie, orzeczony środek karne podlegają wykonaniu na podstawie przepisów dotychczasowych.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, iż powyższa nowelizacji kodeksu karnego nie przewidywała żadnych zmian w zakresie wykonania orzeczonego wobec oskarżonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 1 października 2010 r. środka karnego 4 lat zakazu prowadzenia rowerów, mimo iż przypisany oskarżonemu tym wyrokiem czyn stanowi obecnie wykroczenie.

Przedmiotowe orzeczenie uprawomocniło się w dniu 16 grudnia 2010 r. Stąd też nie ulega wątpliwości, iż orzeczony wobec oskarżonego zakaz prowadzenia rowerów obowiązywał w dniu jego zatrzymania, tj. w dniu 20 marca 2014 r.

Sprawstwo i wina oskarżonego została mu przypisana w sposób prawidłowy.

Przechodząc do kwestii wymiaru kary podkreślenia wymaga, iż podstawą apelacji w przedmiocie kary może być tylko zarzut jej rażącej niewspółmierności. O „rażącej niewspółmierności kary” w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk nie można mówić w sytuacji, gdy Sąd wymierzając karę, uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, czyli wówczas, kiedy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową, wynikającą z reguł zawartych w art. 53 § 1 kk, zasadę sądowego wymiaru kary, nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się utrzymać w kontekście wymagań wynikających z ustawowych dyrektyw determinujących wymiar kary.

Należy podkreślić, iż niewspółmierność kary zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzonych za przypisane przestępstwo, nie odzwierciedla należycie całego bezprawia popełnionych czynów i nie spełnia celów kary. Należy mieć na uwadze, że nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę, co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczą, że kara wymierzona jawi się jako kara rażąco niewspółmierna, a więc nie dająca się zaakceptować.

Sąd Okręgowy pozytywnie ocenił orzeczoną wobec oskarżonego karę. Zdaniem Sądu Odwoławczego stanowi ona sankcję sprawiedliwą, w pełni odpowiadającą dyrektywom wymiaru kary określonym w art. 53 kk. I tak Sąd I instancji orzekając o karze pozbawienia wolności nie przekroczył w żaden sposób zasad wyrażonych w cytowanym artykule, tak by można było mówić o rażącej niewspółmierności, to jest niewspółmierności w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSNPP 6/1995, poz. 18). Przeciwnie, Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności sprawiedliwie, nie przekraczając granic przewidzianych przez ustawę, dostosował dolegliwość do stopnia winy, uwzględnił stopień społecznej szkodliwości popełnionych przestępstw, wziął pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie kara ta ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W tym zakresie wskazać należy przede wszystkim na działanie w zamiarze bezpośrednim, wcześniejszą karalność oskarżonego, w tym za przestępstwo z art. 244 kk – po stronie okoliczności obciążających oraz jego przyznanie się do winy i stan zdrowia oskarżonego – po stronie okoliczności łagodzących.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy ocenił, iż orzeczona wobec oskarżonego kara 2 miesięcy pozbawienia wolności, mieszcząca się w dolnych granicach ustawowego zagrożenia przewidzianego w art. 244 kk, nie może być zasadnie uznana za niewspółmiernie surową i to w dodatku w stopniu rażącym.

Odnosząc się do wymiaru tejże kary warto dodać, iż nie sposób podzielić sugestii obrońcy, że na wymiar kary orzeczonej wobec oskarżonego winien mieć wpływ fakt, iż w obecnym stanie prawnym czyn, który skutkował orzeczeniem wobec oskarżonego zakazu prowadzenia rowerów, stanowi jedynie wykroczenie. Zarówno przy skazaniu za wykroczenie jak i za przestępstwo, w sytuacji orzeczenia wobec oskarżonego zakazu prowadzenia rowerów, ignoruje on orzeczenie zawarte w prawomocnym wyroku sądu. Nie da się obronić stanowiska, iż złamanie zakazu prowadzenia rowerów orzeczonego w sprawie o wykroczenie jest mniej społecznie szkodliwe niż złamanie tożsamego zakazu orzeczonego w sprawie o przestępstwo.

Zaprobować należało również stanowisko Sądu Rejonowego w przedmiocie braku podstaw do formułowania wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej. Jak już wyżej wskazano oskarżony przestępstwa z art. 244 kk dopuścił się po raz drugi. Poza tym był kilkakrotnie karany za inne przestępstwa i odbywał już karę pozbawienia wolności. Nadto w przypadku jednego skazania okres próby przebiegł dla niego niepomysłnie i zarządzono wykonanie orzeczonej wobec niego kary pozbawiania wolności. Stąd też podzielić należało zapatrywanie Sądu I instancji, iż formułowanie wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej nie było możliwe.

Poza tym utrata możliwości dotychczasowego zarobkowania jest normalną konsekwencją skazania na karę izolacyjną. Oskarżony winien mieć ją na względzie zanim dopuścił się kolejnego przestępstwa. Okoliczność ta w żaden sposób nie przemawia za celowością warunkowego zawieszenie wykonania orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności.

Podobnie ocenić należy ewentualne negatywne konsekwencje osadzenia oskarżonego w zakładzie karnym dla jego najbliższych. Przy czym autor apelacji nie wskazał bardziej szczegółowo, jakie negatywne konsekwencje miał na myśli. Na marginesie warto przypomnieć, iż tego rodzaju okoliczności mogłyby mieć ewentualnie znaczenie w postępowaniu wykonawczym i przemawiać za odroczeniem wykonania orzeczonej wobec oskarżonego kary. W postępowaniu jurysdykcyjnym nie stanowią one przesłanek, które sprzeciwiałaby się orzekaniu bezwzględnej kary pozbawienia wolności.

Reasumując należy kategorycznie stwierdzić, że Sąd Rejonowy precyzyjnie wyważył wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar represji karnej, ustalając jej wymiar na poziomie adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopnia jego zawinienia – prawidłowo spełniając tym samym zasady prewencji ogólnej jak i szczególnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 kpk utrzymał zaskarżony wyrok w mocy uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadne, nie znajdując żadnych przesłanek przemawiających za zmianą lub uchynieniem zaskarżonego wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. t. jedn. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zwalniając oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w całości, albowiem ich poniesienie z uwagi na jego sytuację materialną byłoby dla niego zbyt uciążliwe.

/J. B./ /L. M./ /D. Ś./